



STANOWISKO

KRAJOWEJ RADY

POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

z dnia 28 czerwca 2001 r.

W SPRAWIE WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W ROKU 2001

„PZD jako organizacja społeczna jest apolityczna, jakkolwiek zrzesza ludzi o różnych zapatrywaniach politycznych i światopoglądowych. Naszym celem jest organizowanie pomocy ludziom tej pomocy potrzebującym. POD i działka stwarzają szerokie możliwości udzielania tej pomocy, zarówno własnym członkom jak również mieszkańcom miast.

Jako wartość nadrzędną dla Związku uważamy także istnienie i rozwój ogrodów działkowych, które są źródłem wszelkiej pomocy dla ludzi. Dlatego też nie jest nam obojętne, jaki stosunek do ogrodów działkowych i działkowców mają ugrupowania polityczne, związki zawodowe i organizacje społeczne. Uważamy za słuszne i konieczne udzielanie poparcia organizacjom i ludziom głoszącym w swoich programach poparcie dla ogrodów działkowych szczególnie, gdy słowa poparte są konkretnym działaniem.”

Punkt 6. Deklaracji w najistotniejszych sprawach dla działkowców i Związku uchwalonej przez V Krajowy Zjazd PZD obradujący w Warszawie w dniach 5-6 września 1997r.

To uniwersalne przesłanie „Deklaracji w najistotniejszych sprawach dla działkowców i Związku” z 1997 roku jest wciąż aktualne. Ostatnie 10 lat politycznych ataków na PZD wskazały, które partie polityczne popierają program Polskiego Związku Działkowców. Szczególnie ostatnie 4 lata walki o prawa działkowców i o istnienie ogrodów działkowych ukazują dobitnie, w kim działkowcy mają swoich sprzymierzeńców. A tych Związek znalazł w Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskim Stronnictwie Ludowym, Unii Pracy a ostatnio również w Krajowej Partii Emerytów i Rencistów.

Krajowa Rada PZD stoi na stanowisku, że wartością nadrzędną naszej milionowej wspólnoty jest istnienie i rozwój ogrodów działkowych, zaś dobrem najwyższym jest dobro działkowca. Zgodnie z ustawą, której jubileusz obchodzimy, ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej. Służą więc nie tylko działkowcom, służą także całemu społeczeństwu naszego kraju. W ciągu 104 lat istnienia naszego ruchu ogrody działkowe udowodniły, że są nie tylko użyteczne dla działkowców ale i potrzebne społeczeństwu. Udowodniły, że są stałym elementem krajobrazu nowoczesnych miast. Jako takie zasługują na ochronę i pomoc ze strony władz państwowych i samorządowych. A taką gwarantują działania, które podejmowały ww. partie polityczne w ciągu ostatnich lat.

Wśród miliona działkowców są emeryci, renciści, pracownicy upadających zakładów, są nauczyciele i pracownicy służby zdrowia oraz bezrobotni. Działkowcami są więc przede wszystkim te grupy społeczne, które najbardziej ucierpiały w ostatniej dekadzie. Programy partii politycznych, które zmierzają do poprawy bytu działkowców są przyjmowane przez PZD z zadowoleniem i nadzieją.

Dotychczasowe działania SLD, PSL, UP oraz KPEiR wskazują, że ich deklaracje programowe będą realizowane i znajdą swoje odbicie także w poprawie sytuacji materialnej działkowców, zabezpieczeniu prawnym ogrodów działkowych oraz w stworzeniu dogodnych warunków rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce. Do tej pory, zgodnie z naszą Deklaracją z 1997 roku, słowa tych ugrupowań politycznych są popierane czynami.

Dziś podczas swojego Uroczystego Zebrania Krajowa Rada PZD kierując się interesem ogrodów działkowych i Związku, a tym samym reprezentując interesy miliona rodzin działkowców, wyraża swoje poparcie Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, Unii Pracy oraz Krajowej Partii Emerytów i Rencistów.

Dlatego też Krajowa Rada PZD zwraca się do działkowców i samorządu pracowniczych ogrodów działkowych o udzielenie w nadchodzących wyborach parlamentarnych poparcia tym kandydatom i tym partiom politycznym, które od ponad 10 lat skutecznie nas wspierają.

Krajowa Rada PZD stoi na stanowisku, że nie należy zamykać drogi udzielenia wsparcia partiom politycznym i ich kandydatom do parlamentu, którzy w swoich programach będą deklarować poparcie dla ogrodów działkowych i polityki Polskiego Związku Działkowców. Jednak dla działkowców i naszego Związku jest niezmiernie ważne, aby deklaracje te były następnie przekuwane z pożytkiem dla ogrodów działkowych w konkretne decyzje polityczne. Dlatego też bazując na naszych doświadczeniach w walce o ogrody działkowe, jesteśmy przekonani, że działkowcy i ich samorząd potrafi rozróżnić rzeczywistych przyjaciół od polityków szukających doraźnie elektoratu.